

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Struzik (spr.)
Sędziowie:	SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Regina Kurek
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Lech

po rozpoznaniu w dniu 30 czerwca 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. B. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa – Wojewodzie (...)

na skutek skargi powódki o wznowienie postępowania zakończonych prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 22 grudnia 2011 r. wydanego w wyniku rozpoznania sprawy na skutek apelacji pozwanego Skarbu Państwa - Wojewody (...) od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z dnia 6 lipca 2011 r. sygn. akt I C 325/10 oraz zażalenia powódki na postanowienie o kosztach procesu zawarte w punkcie III tego wyroku

I. uwzględniając skargę o wznowienie postępowania zakończonych prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 22 grudnia 2011 r. sygn. akt I ACa 1158/11 zmienia ten wyrok w punkcie 1 w ten tylko sposób, że wymienioną tam kwotę 256.703 zł zastępuje kwotą 434.140 zł (czteryście trzydzieści cztery tysiące sto czterdzieści złotych);

II. oddala skargę o wznowienie postępowania w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego Skarbu Państwa - Wojewody (...) na rzecz powódki kwotę 18.932 zł tytułem kosztów postępowania ze skargi o wznowienie;

IV. nakazuje pobrać od Skarbu Państwa - Wojewody (...) na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w Krakowie kwotę 1.852,01 zł (jeden tysiąc osiemset pięćdziesiąt dwa złote i jeden grosz) tytułem tymczasowo wyłożonych z budżetu sądu wydatków na opinię biegłego.

Sygn. akt I ACa 611/14

UZASADNIENIE

W dniu 11 września 2013 r. (data nadania pisma w urzędzie pocztowym) M. B. (1) złożyła skargę o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 22 grudnia 2011 r. sygn. akt I ACa 1158/11 w zakresie punktu 1 tego wyroku w części, w jakiej na skutek apelacji strony pozwanej zmieniono punkt I wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z dnia 6 lipca 2011 r. sygn. akt I C 325/10 w ten sposób, że kwotę 460.977 zł zastąpiono kwotą 256.703 zł. Ostatecznie formułując wniosek skargi w piśmie procesowym z dnia 18 czerwca 2015 r. powódka domagała się orzeczenia po wznowieniu postępowania w ten sposób, że Sad apelacyjny zmieni wyrok Sądu Okręgowego w Nowym Sączu poprzez zastąpienie wymienionej w jego punkcie I kwoty 460.997 zł kwotą 434.140 zł i oddali apelację strony pozwanej w pozostałej części. W piśmie tym powódka domagała się też zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu za wszystkie instancje w sprawie.

Pozwany Skarb Państwa – wojewoda (...), reprezentowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, początkowo zmierzał do odrzucenia skargi powódki, zaś następnie domagał uwzględnienia powódki o wznowienie postępowania i w wyniku ponownego rozpoznania sprawy oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 6 lipca 2011 r. sygn. akt I C 325/10 Sąd Okręgowy w Nowym Sączu zasądził od pozwanego Skarbu Państwa – Wojewody (...) na rzecz powódki M. B. (1) kwotę 460.997 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 kwietnia 2010 r., oddalił powództwo w pozostałej części, to jest co do kwoty stanowiącej różnicę pomiędzy ostatecznie dochodzoną przez powódkę kwotą 602.865 zł a kwota zasądzoną i co do odsetek ustawowych za okres od dnia 3 grudnia 2009 r. do dnia 13 kwietnia 2010 r. oraz zasądził od pozwanego Skarbu Państwa – Wojewody (...) na rzecz powódki kwotę 8.600 zł tytułem zwrotu części kosztów postępowania.

Uzasadniając to orzeczenie Sad Okręgowy wskazał, że dochodzona kwota stanowiła odszkodowanie za utracone przez M. S. (1) i S. S. (1), których powódka jest następczynią prawną, nieruchomości położone w Ż. i objęte prowadzonymi dla tej gminy katastralnej wykazami hipotecznymi liczbami: (...)i (...), których własności zostali oni pozbawieni orzeczeniem z dnia 1 lipca 1956 r., a nieważność tegoż orzeczenia została stwierdzona decyzją z dnia 11 grudnia 2006 r. Odzyskanie tych nieruchomości przez powódkę nie jest możliwe, gdyż Skarb Państwa rozporządził nimi na rzecz osób trzecich, których własność obecnie one stanowią. Na dochodzoną kwotę składało się odszkodowanie za szkodę rzeczywistą oraz utracone korzyści.

Rozstrzygnięcie oparł Sąd Okręgowy na następujących ustaleniach faktycznych:

W lwh. (...) obejmującym parcele katastralne nr (...), (...), (...), (...) jako właściciele wpisani byli M. S. (2) w 2/8 części oraz S. S. (2) w 3/8 części.

Jako właściciel parcel katastralnych nr (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...) objętych lwh.(...)wpisany był S. S. (2) w 1/4 części.

Jako właściciele parcel katastralnych nr (...),(...), (...), (...), (...), (...), (...),(...), (...) objętych lwh (...) wpisani byli M. S. (2) w 1/2 części oraz S. S. (2) w 1/2 części.

Jako właściciele parcel katastralnych nr (...), (...), (...), (...),(...), (...), (...),(...), (...) objętych lwh. (...) wpisani byli M. S. (2) w 2/8 części oraz S. S. (2) w 2/8 części.

Jako właściciele parcel katastralnych nr (...), (...), (...), (...),(...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...) objętych lwh (...) wpisani byli M. S. (2) w 6/72 części oraz S. S. (2) w 6/72 części.

Właścicielem parceli katastralnej nr (...) objętej lwh. (...) był S. S. (2) w 1/2 części.

M. S. (2) wrócił z wojny do rodzinnego Ż.. Przebywał tam i gospodarował do w 1947 roku. W 1946 roku ożenił się z K. K.. Na nieruchomości należącej do niego znajdował się dom wybudowany w 1930 roku z drewna, na kamiennej podmurówce z oszklonym gankiem, kryty dachówką, składający się z 4 pokoi i kuchni, spichlerz obok, którego stała stajnia, druga stajnia i stodoła budowane także przed II wojną światową. Rodzice powódki posiadali także pole orne oraz sad 10-15 arów oraz las. Prowadzili gospodarstwo rolne.

S. S. (2) z wojny nie wrócił. Postanowieniem z dnia 8 października 2009 roku Sąd uznał go za zmarłego z dniem 9 maja 1946 r. o godz. 24. wymienione nieruchomości pozostawały we władaniu M. S. (2) i jego żony.

W dniu 13 lipca 1947 roku M. S. (2) i jego żona zostali przesiedleni w ramach akcji (...). Nie zabrali z domu żadnych rzeczy. Wozami konnymi zostali przewiezieni do Ż., a stamtąd koleją na ziemie odzyskane do C.. Opuszczone domy niemieckie zajęte już były przez przesiedlonych zza B. i fizycznie nie było możliwości przejścia jakiegokolwiek gospodarstwa, bo wszystko było zajęte. Rodzice powódki zostali bez dachu nad głową. Miejsce do mieszkania udostępnili im inni przesiedleńcy. Później M. S. (2) znalazł pracę w przedsiębiorstwie państwowym, a następnie w kopalni (...). W 1953 roku rodzice powódki zamieszkali w hotelu robotniczym w C., a w 1956 roku wynajęli większe pomieszczenia w O..

Ustalił Sąd, że w dniu 1 lipca 1956 roku Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Powiatowy Zarząd Rolnictwa na podstawie art. 1 – 3 dekretu z dnia 5 września 1947 roku o przejściu na własność państwa mienia pozostałego po osobach przesiedlonych do ZSRR, art. 1 – 4 dekretu z dnia 27 lipca 1949 roku o przejściu na własność Państwa niepozostających w faktycznym władaniu właścicieli – nieruchomości ziemskich położonych w niektórych powiatach województwa (...), (...), (...) i (...) oraz dekretu z dnia 28 listopada 1945 roku o przejściu niektórych nieruchomości ziemskich na cele reformy rolnej i osadnictwa orzekło, że nieruchomości ziemskie położone w gm kat. Ż. objęte lwh nr od (...) do(...), prowadzonymi przez Sąd Powiatowy w N. z tym wszystkim co było ich częścią składową lub przynależnością, ze wszystkimi zabudowaniami mieszkalno-gospodarczymi przeszły względnie zostały przejęte na własność Skarbu Państwa w stanie wolnym od jakichkolwiek hipotek, ograniczonych praw rzeczowych i innych obciążeń, za zgodą właścicieli, którym będą przyznane nieruchomości w drodze ekwiwalentu za deklarowane nieruchomości. Decyzja ta stanowiła podstawę odłączenia lwh, w których figurowali m. innymi poprzednicy prawni powódki do KW nr (...), w której jako właściciel ujawniony został Skarb Państwa.

Rodzice powódki decyzji tej nie otrzymali, nie otrzymali też żadnego ekwiwalentu za zabrane nieruchomości. M. S. (2) nigdy nie pogodził się z odebraniem mu przez państwo gospodarstwa w Ż. i już w 1956 roku występował o zwrot gospodarstwa. Jego wnioski załatwiane były jednakże odmownie. Również prośba o zezwolenie na powrót do gospodarstwa zajmowanego w Ż. załatwiona była negatywnie. Poinformowano go, że gospodarstwo zostało aktami nadania nadzielone osadnikom, których obecnie jako właścicieli nie można usunąć.

Kiedy okazało się, że rodzice powódki nie mogą wrócić do Ż., postanowili zakupić gospodarstwo rolne w O. w powiecie Z.. W dniu 19 grudnia 1961 roku K. S., która miała uprawnienia do prowadzenia gospodarstwa rolnego za zgodą męża M. S. (2) zakupiła nieruchomość położoną w O. obj. KW (...) za 15.000 zł.

W 1997 roku powódka w Urzędzie Wojewódzkim w N. odnalazła opisane wyżej orzeczenie (...). Miała trudności w uzyskaniu tego orzeczenia, urzędnicy byli niechętnie nastawieni do przesiedlonych w związku z akcją (...).

Działania zmierzające do obalenia decyzji z 1956 roku powódka podejmowała od 1999 roku. We wrześniu 1999 roku skierowała prośbę o stwierdzenie nieważności orzeczenia wydanego przez Państwowy Urząd Repatriacyjny-Powiatowy Oddział w N. w sprawie przejścia nieruchomości położonej w Ż. nr (...) gm. M., wydanego w dniu 13 lipca 1947 r. decyzji PPRN do Starostwa Powiatowego w N.. Powódka podkreślała, że jej ojciec walczył w szeregach Armii Radzieckiej i Armii Polskiej i nie podlegał akcji wysiedleńczej (...). (...) Urząd Wojewódzki pismem z dnia 4.10.1999 r. poinformował powódkę, że nie jest władny do zajmowania stanowiska w zakresie wydanych kart przesiedleńczych.

W 2003 roku powódka i jej brat S. S. (2) wystąpili do Wojewody (...) o stwierdzenie nieważności decyzji PPRN z 1 lipca 1956 r. Po dwóch latach otrzymali odpowiedź z Ministerstwa Rolnictwa, że nie jest organem właściwym. Następnie we wrześniu 2005 roku wystąpili z wnioskiem do SKO w nowym Sączu, które decyzją z dnia 11 grudnia 2006 roku stwierdziło nieważność orzeczenia Prezydium Powiatowej rady Narodowej w N. z dnia 1 lipca 1956 roku w części dotyczącej przejęcia przez Skarb Państwa nieruchomości położonych w gminie katastralnej Ż. obj.lwh (...). w uzasadnieniu SKO wskazało, że decyzja wydana została bez wyszczególnienia, do których właścicieli poszczególne dekrety w niej wymienione miały zastosowanie. Skoro M. S. (2) otrzymał kartę przesiedleńczą to zaskarżoną decyzję należy ocenić pod kątem zgodności z przepisami dekretu z dnia 27 lipca 1949 roku o przejęciu na własność Państwa nie pozostających w faktycznym władaniu właścicieli nieruchomości ziemskich położonych w niektórych powiatach województwa (...), (...), (...) i (...). Stwierdziło też Kolegium brak prawidłowego określenia przedmiotu przejęcia, co prowadziło do niewykonalności decyzji. Taka decyzja nie mogła być tytułem wykonawczym nakierowanym na odebranie nieruchomości. Zaniechanie obowiązku prawidłowego określenia nieruchomości, uniemożliwiało byłym właścicielom uzyskanie właściwego i zgodnego z przepisami ekwiwalentu za przejęte nieruchomości poprzez zarachowanie wartości gruntów przejętych na poczet ceny nabycia innych gruntów. Brak prawidłowego określenia przedmiotu przejęcia SKO oceniło jako rażące naruszenie przepisów dekretu. Decyzja SKO stała się ostateczna w dniu 20 grudnia 2006 roku.

Powódka wystąpiła do Sądu Rejonowego w Muszynie o uzgodnienie ksiąg wieczystych z rzeczywistym stanem prawnym. Pozew obejmuje te objęte decyzją z 1956 roku nieruchomości, którymi SP nie rozdisponował na rzecz osób trzech.

Spadek po S. S. (2) zmarłym 9 maja 1946 roku na podstawie ustawy nabył jego brat M. S. (2). Spadek po M. S. (2) zmarłym 9 lipca 1995 roku w Z. na podstawie ustawy nabyli wprost wdowa K. S. oraz zstępni M. D. (1) z domu S. i S. S. (2) po 1/3 części spadku każde z nich. Z kolei spadek po K. S. zmarłej 22 października 2002 roku na podstawie ustawy nabyła córka powódka M. B. (1) w całości. S. S. (2) darował powódce – swojej siostrze swój udział w spadku po ojcu.

Na podstawie wykazów zmian gruntowych ustalił Sąd Okręgowy, przekształcenia parcel gruntowych w działki ewidencyjne i jaki podmiot aktualnie ujawniony jest jaki właściciel poszczególnych działek. I tak:

- Pgr (...) o pow. 0,0122 ha, pgr (...) o pow. 0,3197 ha, pgr (...) o pow. 0,1310 ha objęte lwh (...) stanowią części działki gruntowej (...) obj. KW (...), która to działka gruntowa stanowi części działki nr (...). Właścicielem tej działki jest Skarb Państwa w zarządzie Państwowego Gospodarstwa Leśnego-Lasy Państwowe, Nadleśnictwo P.;
- Pgr (...) o pow. 0,1218 ha, pgr (...) o pow. 0,0953 ha, pgr (...) o pow. 2345 ha, pgr (...) o pow. 0,0295 ha objęte lwh (...) stanowią część działki gruntowej (...) obj. KW (...), która to działka stanowi części dz. ewid. (...). Właścicielem tej działki jest Skarb Państwa w zarządzie Państwowego Gospodarstwa Leśnego-Lasy Państwowe, Nadleśnictwo P.;
- Pgr (...) o pow. 0,2234 obj. lwh (...) stanowi części działki gruntowej (...) obj. Kw (...), która to działka gruntowa stanowi części dz. ewid nr (...). Właścicielem tej działki jest Skarb Państwa w zarządzie Państwowego Gospodarstwa Leśnego-Lasy Państwowe, Nadleśnictwo P.;
- Pgr (...) o pow. 0,0072 obj. lwh (...) stanowi części działki gruntowej (...) obj. Kw (...), która to działka gruntowa stanowi części dz. ewid nr (...). Właścicielem tej działki jest Skarb Państwa w zarządzie Państwowego Gospodarstwa Leśnego-Lasy Państwowe, Nadleśnictwo P.;
- Pgr (...) o pow. 0,0614 obj. lwh. (...) stanowi część dz. ewid nr (...) objętej (...). Właścicielem tej dz. ewid. jest A. S. i S. S. (3);
- Pgr (...) o pow. 0,6570 ha obj. lwh. (...) stanowi części dz. gruntowej nr (...) obj. KW (...), która to dz. gruntowa stanowi części dz. ewid. nr (...). Właścicielem tej działki ewid. jest J. M.;

- Pgr (...) o pow. 1,0338 ha obj. lwh (...) stanowi część dz. ewid(...)obj. Kw (...). Właścicielem tej. dz. ewid. są P. B. i M. B. (2) po 1/2 części;
- Pgr (...) o pow. 0, (...) lwh (...) stanowi część dz. ewid. nr (...)obj. «W(...). Właścicielem tej. dz. ewid. są P. B. i M. B. (2) po 1/2 części;
- Pgr (...) o pow. 0,0223 ha i pgr (...) o pow. 0,0054 ha obj. lwh (...) stanowią części działki gruntowej nr (...) obj. KW (...). Działka gruntowa (...) stanowi dz. ewid. nr (...), której władającym jest Rejon Dróg Publicznych w N.;
- Pgr (...) o pow. 0,0527 ha obj lwh (...) stanowi części dz. ewid. nr (...) obj. KW (...), której właścicielem jest Miasto i Gmina U. M.;
- Pgr (...)o pow. 0,475, pgr (...) o pow. 0,0586 ha, pgr (...) o pow. 0,1378 objęte lwh. (...) stanowią część działki gruntowej nr (...) obj. Kw (...). Działka gruntowa (...) stanowi dz. ewid. (...), a jej właścicielem jest Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Z.;
- Pgr (...) o pow. 0,150 ha, pgr (...) o pow. 0,0950 ha, pgr (...) o pow. 0,100 ha, pgr (...) o pow. 0,1446 ha, pgr (...) o pow. 0,0295 ha obj. lwh (...) stanowią część dz. ewid.(...) objętej Kw (...), której właścicielem jest Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Handlowo – Usługowe (...)sp. z o.o;
- Pgr (...) o pow. 0,0306 ha, pgr (...) o pow. 0,0281 ha, pgr (...) o pow. 0,0101 ha pgr (...) o pow. 0,0324 ha obj. lwh.(...)stanowią części działki gruntowej nr (...) obj. KW (...), która stanowi obecnie część dz. ewid. nr(...). Właścicielem dz. ewid. (...) są J. D. w 5/8 części, K. T., P. D. (1) i P. D. (2) po 1/8 części;
- Pgr (...) o pow. 0,0878, pgr (...) o pow. 0,1313 ha obj. lwh (...) stanowią część dz. gruntowej nr(...)obj. Kw (...). Dz. gruntowa(...)stanowi części dz. ewid. nr (...), a jej właścicielem są J. D. w 5/8 części, K. T., P. D. (1) i P. D. (2) po 1/8 części;
- Pgr (...) o pow. 0,0945 ha, pgr (...) o pow. 0,0574 ha obj. lwh(...)stanowią części dz. gruntowej nr(...)objętej Kw (...). Dz. gruntowa nr(...)stanowi części dz. ewid. (...), a jej właścicielem są J. D. w 5/8 części, K. T., P. D. (1) i P. D. (2) po 1/8 części;
- Pgr (...) o pow. 1,0373 ha obj. lwh (...) stanowi część dz. gruntowej nr (...) obj. KW (...). dz. gruntowa(...) stanowi części dz. ewid (...), a jej właścicielem są J. D. w 5/8 części, K. T., P. D. (1) i P. D. (2) po 1/8 części;
- Pgr (...) o pow. 0,0424, pgr (...) o pow. 0,0061 obj. lwh(...)stanowią część dz. gruntowej nr(...)objętej Kw (...). Dz. gruntowa(...)stanowi część dz. ewid.(...), a jej właścicielem są J. D. w 5/8 części, K. T., P. D. (1) i P. D. (2) po 1/8 części;
- Pb (...) o pow. 0,0593 ha obj. lwh(...)stanowi część dz. gruntowej nr (...) objętej Kw (...). Dz. gruntowa(...)stanowi część dz. ewid. (...), a jej właścicielem są J. D. w 5/8 części, K. T., P. D. (1) i P. D. (2) po 1/8 części;
- Pgr (...) o pow. 0,3521 ha, pgr (...) o pow. 0,1342 ha obj. lwh (...) stanowią części dz. gruntowej (...)obj. KW (...). Dz. gruntowa nr (...) stanowi część dz. ewid. nr (...), a jej właścicielem jest Skarb Państwa w zarządzie Państwowego Gospodarstwa Leśnego-Lasy Państwowe, Nadleśnictwo P.;
- Pgr (...) o pow.. 2,3745 ha objęte lwh (...) stanowi część. dz. gruntowej nr (...)obj. Kw (...). Dz. gruntowa nr (...) stanowi część dz. ewid. nr (...), a jej właścicielem jest Skarb Państwa w zarządzie Państwowego Gospodarstwa Leśnego-Lasy Państwowe, Nadleśnictwo P.;
- Pgr (...) o pow. 0,1079 ha, pgr (...) o pow. 0,0813 ha, pgr (...) o pow. 0 0417 ha, pgr (...) o pow. 0,1493 ha, pgr (...) o pow. 0,0076 ha, pgr (...) o pow. 0,0209 ha objęte lwh(...)stanowią część dz. ewid 14/2 obj. Kw (...), której właścicielem jest Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Handlowo – Usługowe(...)sp. z o.o;

- Pgr (...) o pow. 0,1888 ha, pgr (...) o pow. 0,1870 ha, pgr (...) o pow. 0,1752 ha, pgr (...) o pow. 0,1798 ha, pgr (...) o pow. 0,1705 ha, pgr (...) o pow. 0,01223, pgr (...) o pow. 0,0342 ha, pgr (...) o pow. 0,0306, pgr (...) o pow. 0,0406 ha objęte lwh(...)stanowią części, dz. ewid. (...) objętej KW (...), której właścicielem jest Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Handlowo – Usługowe(...)sp. z o.o;

- Pgr (...) o pow. 0,0619 ha, pgr (...) o pow. 0,0770 ha, pgr (...) o pow. 0,0378 ha, pgr (...) o pow. 0,0083 ha, pgr (...) o pow. 0,0119 ha, pgr (...) o pow. 0,0122 ha obj. lwh (...) stanowią część dz. ewid.(...)obj. KW (...), a jej właścicielem jest F. W.;

- Pgr (...) o pow. 0,0615, pgr (...) o pow. 0,0863 ha, pgr (...) o pow. 0,0270 ha, pgr (...) o pow. 0,0086 ha, pgr (...) o pow. 0,0119 ha, pgr (...) o pow. 0,0126 ha, pgr (...) o pow. 0,0150 ha obj. lwh (...) stanowią część dz. ewid. nr (...) obj. Kw (...), a jej właścicielem jest F. W.;

- Pgr (...) o po. 0,0719 pgr (...) o pow. 0,0201 ha obj. lwh(...)stanowią część dz. gruntowej (...)obj. KW (...). Dz. gruntowa (...) stanowi część dz. ewid (...) a jej właścicielem jest S. D. i M. D. (2);

- Pgr (...) o pow. 0,0569 ha i pgr (...) o pow. 0,0219 ha obj. lwh (...) stanowią część dz. gruntowej (...) obj. KW (...). Dz. gruntowa (...) stanowi część dz. ewid(...)a jej właścicielem jest S. D. i M. D. (2);

- Pgr (...) o pow. 0,1916 ha obj lwh (...)stanowi część dz. ewid.(...)obj. Kw (...) a jej właścicielem jest Skarb Państwa w zarządzie Państwowego Gospodarstwa Leśnego-Lasy Państwowe, Nadleśnictwo P.;

- Pgr (...) o pow. 0,0762 obj. lwh (...) stanowi część dz. gruntowej(...) obj. KW (...). Dz. gruntowa (...)stanowi część dz. ewid.(...), której właścicielem jest S. D. i M. D. (2);

- Pgr (...) o pow. 0, 1786 pgr (...) o pow. 0,0738 ha obj. lwh (...) stanowią część dz. gruntowej nr (...) obj. KW (...). Dz. gruntowa (...) stanowi część dz. ewid.(...), której właścicielem jest S. D. i M. D. (2);

- Pgr(...)o pow. 0,0766 ha, pgr (...) o pow. 0,0759 ha, pgr (...) o pow. 0,0094 ha obj. lwh (...) stanowią część dz. ewid. (...)obj. Kw (...), której właścicielem jest Skarb Państwa w zarządzie Państwowego Gospodarstwa Leśnego-Lasy Państwowe, Nadleśnictwo P.;

- Pgr (...) o pow. 0,0058 ha, pgr (...) o pow. 0,0230 ha, pgr (...) o pow. 0,0155 ha, pgr. (...) o pow. 0,1237 ha obj. lwh (...) stanowią części dz. ewid.(...)obj. KW (...), której właścicielem jest Skarb Państwa w zarządzie Państwowego Gospodarstwa Leśnego-Lasy Państwowe, Nadleśnictwo P.;

- Pgr (...) o pow. 0,0952 ha, pgr (...) o pow. 0,0065 ha obj. lwh(...)stanowią część dz. gruntowej nr (...) obj Kw (...). Dz. Gruntowa (...) stanowi części dz. ewid nr (...) a jej właścicielem jest której właścicielem jest Skarb Państwa w zarządzie Państwowego Gospodarstwa Leśnego-Lasy Państwowe, Nadleśnictwo P.;

- Pgr (...) o pow. 0,0264 ha, pgr (...) o pow. 0,0168 ha obj. lwh(...)stanowią część dz. gruntowej (...) obj. Kw (...). Dz. gruntowa(...) stanowi części dz. ewid nr (...), a jej właścicielem jest której właścicielem jest Skarb Państwa w zarządzie Państwowego Gospodarstwa Leśnego-Lasy Państwowe, Nadleśnictwo P.;

- Pb (...) o pow. 0,052, pgr (...) o pow. 0,1870 obj. lwh(...)stanowią część dz. ewid.(...) obj. Kw (...), której właścicielem jest Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Handlowo - Usługowe (...)sp. z o.o;

- Pgr (...) o pow. 0,0129 ha obj. lwh (...)stanowi część dz. gruntowej nr (...) obj Kw (...). Dz. gruntowa (...) stanowi część dz. ewid. (...). Władającym tej działki jest Urząd Miasta i Gminy U. w M.;

- Pgr (...) o pow. 0,2755 obj. lwh (...) stanowi część dz. gruntowej (...) obj. KW (...). Dz. gruntowa (...) stanowi część. dz. ewid.(...), której właścicielem jest Skarb Państwa w zarządzie Państwowego Gospodarstwa Leśnego-Lasy Państwowe, Nadleśnictwo P.;

Wartość utraconych korzyści z wszystkich parcel objętych żądaniem pozwu za okres od 17.10.1997 roku do 1.07.2010 r. przy założeniu zmiennego czynszu z uwzględnieniem podatków i dochodów z lokat bezpiecznych wynosi 151.471 zł.

Wartość rynkowa parcel gruntowych wchodzących w skład dz. ewid. nr (...) przy przyjęciu ich rolnego przeznaczenia wynosi 9.785 zł.

Wartość rynkowa parcel gruntowych wchodzących w skład dz. ewid. nr(...) według ich obecnego przeznaczenia budowlanego wynosi 214.079 złotych.

Powódka i jej brat S. S. (2) w dniu 13 listopada 2009 roku wezwali Skarb Państwa – Wojewodę (...) do próby ugodowej sprawie o zapłatę odszkodowania na rzecz powódki w kwocie 460.000 zł i na rzecz S. S. (2) kwoty 230.000 zł. Wojewoda odmówił zawarcia ugody.

Dokonując powyższych ustaleń Sąd Okręgowy oparł się na odpisach z ksiąg wieczystych, wykazach zmian gruntowych, korespondencji z organami państwa, opiniach biegłego A. W. i zeznaniach powódki.

Na podstawie opinii Sąd ustalił wartość nieruchomości objętych pozwem oraz wartość utraconych korzyści.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo częściowo jest uzasadnione.

Stwierdził Sąd Okręgowy, że wadliwą decyzję na podstawie której przejęte zostały nieruchomości należące do poprzedników prawnych powódki wydało w dniu 1 lipca 1956 roku PPRN. Nieważność tego orzeczenia stwierdzona została orzeczeniem SKO z dnia 11 grudnia 2006 roku, czyli już po wejściu w życie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U.04.162.1692), która weszła w życie z dniem 1 września 2004 roku, a która uchyliła art. 160 k.p.a. Do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej ostateczną decyzją administracyjną wydaną przed dniem 1 września 2004 roku, której nieważność lub wydanie z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. stwierdzono po tym dniu ma zastosowanie art. 160 § 1, 2, 3 i 6 k.p.a.

Za nieuzasadniony należało więc, zdaniem Sądu pierwszej instancji uznać podnoszony przez stronę pozwaną zarzut prekluzji roszczenia odszkodowawczego powódki z uwagi na zastosowanie w przedmiotowej sprawie przepisów ustawy z dnia 15 listopada 1956 roku o odpowiedzialności Państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszy państwowych, a w szczególności jej art. 6 ust 1, który stanowił, że jeżeli według dotychczasowych przepisów Państwo nie ponosiło odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przed dniem wejścia w życie ustawy, poszkodowany może dochodzić od Państwa wynagrodzenia nie później niż w ciągu roku od tego dnia. W jednym z wyroków Sąd Najwyższy stwierdził, że przepis art. 6 ust 1 wymienionej ustawy nie ma zastosowania do roszczeń dochodzonych na podstawie art. 160 k.p.a. Stwierdził Sąd, że art. 6 ustawy należy wyklądać łącznie z przepisami o czynach niedozwolonych zawartymi w k.c. w stosunku do tych przepisów, w tym art. 441 k.c. jest on przepisem szczególnym. Skoro zaś w 1980 r. ustawodawca wprowadził szczególną, w stosunku do przepisów Kodeksu cywilnego, regulację odpowiedzialności za czyn niedozwolony, polegającą na wydaniu decyzji administracyjnej, która następnie uznana została za niezgodną z prawem, to brak podstaw, aby art. 6 ustawy z dnia 15 listopada 1956 r. traktować jako przepis mający również zastosowanie do odpowiedzialności przewidzianej w art. 160 k.p.a. Przepis ten stanowi wyłączną podstawę odpowiedzialności Skarbu Państwa i w zakresie w nim uregulowanym nie stosuje się ani przepisów Kodeksu cywilnego o czynach niedozwolonych, ani art. 6 ustawy z dnia 15 listopada 1956 r. art. 160 k.p.a. w stosunku do wymienionych przepisów jest przepisem późniejszym i szczególnym. Przepis ten uchyla zastosowanie przepisów k.c. o czynach niedozwolonych oraz związanego z nimi art. 6 ustawy o odpowiedzialności Państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszy państwowych.

Zdaniem Sądu Okręgowego również podniesiony zarzut przedawnienia nie jest uzasadniony. Termin przedawnienia bowiem wynika z art 160 § 6 k.p.a., który stanowi, że roszczenie o odszkodowanie przedawnia się z upływem trzech lat od dnia, w którym stała się ostateczna decyzja stwierdzająca nieważność decyzji wydanej z naruszeniem przepisu art.

Zdaniem Sądu Okręgowego pomiędzy szkodą, a wydaniem wymienionej wadliwej decyzji istnieje związek przyczynowy. Art. 361 k.c. wymaga, by powstanie szkody było normalnym następstwem bezprawnego działania. Za normalne następstwo uważa się więc taki skutek, który zazwyczaj jest konsekwencją danego zdarzenia. Stwierdził Sąd, utrata własności nieruchomości przez ojca powódki i jego brata jest normalnym następstwem wadliwej decyzji. Gdyby bowiem PPRN w N. nie wydało wadliwej decyzji to M. S. (2) i S. S. (2) nie utraciłaby swych nieruchomości, a powódka jako ich następczyni prawna byłaby aktualnie ich właścicielką. Decyzja SKO z dnia 11 grudnia 2006 roku w części w jakiej stwierdziła rażące naruszenie prawa nie uchyliła skutków orzeczenia z 1956 r., które nadal pozostają w obrocie prawnym. Powódka jako następczyni prawna właścicieli nieruchomości musi znosić te skutki i nie ma żadnego tytułu do odzyskania przejętych przez państwo nieruchomości, które następnie zostały rozdysponowane na rzecz osób trzecich.

Nie podzielił Sąd Okręgowy argumentów strony pozwanej dotyczących braku związku przyczynowego. Zdaniem Skarbu Państwa gdyby decyzja z 1956 roku odpowiadała przepisom prawa, to orzeczenie to również pozbawiłoby własności poprzedników prawnych powódki, co miałyby świadczyć o braku związku przyczynowego pomiędzy decyzją wadliwą, a szkodą. Zdaniem Sądu powoływane przez pozwanego na poparcie tej tezy orzeczenie Sądu Najwyższego zapadło w całkiem odmiennym stanie faktycznym. Zwrócił też Sąd uwagę, że wydanie decyzji z rażącym naruszeniem prawo odebrało poprzednikom prawnym powódki możliwość uzyskania ekwiwalentu na podstawie art. 5 dekretu z 27.07.1949, który według orzeczenia SKO należało zastosować w przypadku poprzedników prawnych powódki. Wadliwość decyzji miała zatem bezpośredni związek z tym, że po przejęciu nieruchomości pozostawionych w Ż. przez poprzedników prawnych powódki nie otrzymali oni nic w zamian, a możliwość taką przewidywały ówczesne przepisy.

Za nieuzasadniony uznał Sąd też zarzut, że roszczenie powódki uległo prekluzji, bowiem jej poprzednik nie wystąpił w terminie o przydział mienia według art. 5 ust 2 dekretu z dnia 27.07.1947 r. Miałoby to zdaniem strony pozwanej świadczyć o braku związku przyczynowego pomiędzy wadliwą decyzją, a szkodą.

Podzielił Sąd natomiast stanowisko powódki, że dekret nie odnosił się w art. 5 do kwestii odszkodowania za przejęte nieruchomości. Dekret z 27.07.1949 r. w art. 5 regulował jedynie możliwość otrzymania na własność innego gospodarstwa lub mienia nierolniczego. Powódka natomiast wystąpiła z żądaniem odszkodowania za przejęte mienie. Roszczenia z dekretu i roszczenia odszkodowawcze nie są natomiast tożsame, a ponadto decyzja z dnia 1 lipca 1956 roku nie została doręczona poprzednikom prawnym powódki, zatem nie mogli skutecznie od decyzji się odwołać. Orzeczenie to powódka uzyskała dopiero w 1997 roku. Ponadto w stosunku do przesiedleńców Urząd Przesiedleńczy podejmował jedynie fikcyjne działania polegające na przekazaniu w posiadanie mienia przesiedleńcom. Procedura otrzymania mienia ponadto wymagała oszacowania mienia pozostawionego przez osobę przesiedloną. Z uwagi zaś na wadliwość decyzji z 1956 roku, która nie określała szczegółowo przedmiotu przejęcia takie oszacowanie nie było możliwe.

Stwierdził Sąd, że tytułem rzeczywistej szkody należało zasądzić kwotę 460.997 złotych. Podstawę wyliczenia wysokości odszkodowania za mienie przejęte na rzecz Skarbu Państwa, a następnie rozdysponowane na rzecz osób trzecich stanowiła opinia biegłego A. W. wraz z opiniami uzupełniającymi. Wycena dokonana została według stanu z chwili utraty własności nieruchomości i cen z chwili orzekania przez Sąd. W opinii tej uwzględniono wartość parcel gruntowych należących do poprzedników powódki, które weszły w skład działek ewidencyjnych i w stosunku do których SKO orzekło, że decyzją Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w N. w zakresie dotyczącym przejścia tych nieruchomości na własność Państwa została wydana z naruszeniem prawa. Uwzględnia ona także okoliczność, że w poszczególnych parcelach gruntowych poprzednicy prawni powódki posiadali jedynie określony udział w prawie własności.

Dalej idące powództwo Sąd pierwszej instancji oddalił. W szczególności oddalone zostało żądanie zasądzenia odszkodowania w postaci utraconych korzyści. Kwestię dopuszczalności odszkodowania w tej postaci przesądził Sąd Najwyższy w uchwale III CZP 112/10, uznając, że skoro ostateczna wadliwa decyzja administracyjna została wydana

przed dniem wejścia w życie Konstytucji, odszkodowanie przysługujące na podstawie art. 160 § 1 k.p.a. nie obejmuje korzyści utraconych wskutek jej wydania, choćby ich utrata nastąpiła po wejściu w życie Konstytucji.

Ustawowe odsetki od zasądanego roszczenia Sąd Okręgowy zasądził od dnia doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu. Strona pozwana wiedziała wprawdzie o roszczeniu powódki z tytułu rzeczywistej szkody w związku z doręczeniem wniosku o zawezwanie do próby ugodowej wysokość tego roszczenia była jednak sporna z uwagi m.in. na fakt, że część nieruchomości pozostała w gestii Skarbu Państwa.

Wskazał Sąd, że rozstrzygnięcia wymagało też, która z jednostek Skarbu Państwa była uprawniona do występowania w niniejszej sprawie. Zgodnie z art. 67 § 2 k.p.c. za Skarb Państwa podejmuje czynności procesowe organ państwowej jednostki organizacyjnej, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, lub organ jednostki nadrzędnej. Przepis ten jednak nie jest wystarczający dla określenia właściwej jednostki, ponieważ Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Powiatowy Zarząd Rolnictwa, w związku z reformami administracji przestał istnieć. W takiej sytuacji by ustalić właściwą do reprezentowania SP jednostkę należy prześledzić zmiany i przekształcenia, by wyprowadzić ciągłość prawną i ustalić następstwo takiej jednostki, której można będzie przypisać atrybut istotny z punktu widzenia reprezentacji procesowej Skarbu Państwa, to jest istnienie związku dochodzonego roszczenia z działalnością tej *stationis fisci*.

Sprawa dotyczy odszkodowania za wadliwą decyzję wydana przez PPRN w N. na podstawie dekretu z dnia 5 września 1947r. o przejęciu na własność państwa mienia pozostającego po osobach przesiedlonych do ZSRR oraz dekretu z dnia 27 lipca 1949 r. o przejęciu na własność państwa nie pozostających w faktycznym władaniu właścicieli ziemskich położonych w niektórych powiatach: województwa (...), (...), (...) i (...). Akty te zostały uchylone i obecnie brak jest odpowiadających im regulacji. Zgodnie z art. 11 ust. 1 ustawy z dnia z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami z zastrzeżeniem z zastrzeżeniem wyjątków wynikających z przepisów niniejszej ustawy oraz odrębnych ustaw, organem reprezentującym Skarb Państwa w sprawach gospodarowania nieruchomościami jest starosta, wykonujący zadanie z zakresu administracji rządowej. Art. 11 a ustawy stanowi natomiast, że art. 11 ust. 1 stosuje się do czynności prawnych lub czynności procesowych podejmowanych na rzecz lub w interesie Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego. Przepisy te zdaniem Sądu Okręgowego przesadzają tylko, że starosta reprezentuje Skarb Państwa w sprawach dotyczących gospodarowania nieruchomościami, natomiast niniejsze postępowanie dotyczy odszkodowania związanego z wadliwą decyzją organu, który już nie istnieje. Stwierdził Sąd, że właściwym organem do reprezentowania Skarbu Państwa w niniejszym postępowaniu jest Wojewoda (...). Wynika to z tego, że sprawa ma charakter odszkodowawczy i nie można wyprowadzić bezpośredniego następstwa w zakresie reprezentacji zlikwidowanego organu jakim była powiatowa rada narodowa. Art. 2 ustawy z dnia 23 stycznia 2009 roku o wojewodzie i administracji rządowej w województwie stanowi, że zadania administracji rządowej w województwie wykonuje co do zasady wojewoda, a wyjątkowo o ile stanowią tak odrębne ustawy zadania te wykonywać mogą jednostki samorządu terytorialnego, starostowie. Należy zatem przyjąć domniemanie kompetencji do reprezentowania Skarbu Państwa przez wojewodę w sprawach, w których konkretne przepisy nie wskazują innych organów jako właściwe *statio fisci*. Dlatego w niniejszej sprawie SP powinien być reprezentowany przez Wojewodę (...).

O kosztach postępowania Sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 100 kpc. Koszty postępowanie Sąd rozdzielił, przyznając powódce koszty zastępstwa procesowego oraz 1400 zł tytułem kosztów dokumentacji sporządzonej do przedmiotowej sprawy.

Apelację od wyroku złożyła strona pozwana. Skarb Państwa zaskarżył wyrok w zakresie pkt I oraz III, czyli w zakresie w jakim Sąd uwzględnił powództwo i obciążył pozwanego kosztami. Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego, a to:

- art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 160 § 2 k.p.a. przez niewłaściwe zastosowanie na skutek uznania, że pomiędzy wydaniem orzeczenia administracyjnego PPRN w nowym Sączu z dnia 1 lipca 1956 roku , a szkodą w postaci utraty prawa własności zbytych na rzecz osób trzecich nieruchomości zachodzi adekwatny związek przyczynowy w rozumieniu

tego przepisu, zmiana wartości nieruchomości w następstwie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego jest normalnym, typowym następstwem zdarzenia polegającego na przejęciu na rzecz SP własności nieruchomości o charakterze rolniczym na podstawie wydanego z naruszeniem prawa orzeczenia administracyjnego PPRN w nowym Sączu z dnia 1 lipca 1956 roku;

- art. 361 § 2 k.c. w zw. z art. 160 § 2 k.p.a. wyrażające się w pogwałceniu kompensacyjnej funkcji zasądzonych od pozwanego odszkodowania, którego wysokość na skutek zaniechania uwzględnienia rolniczego przeznaczenia nieruchomości wg stanu na lipiec 1956 r. prowadzi do nieuzasadnionego wzbogacenia powódki;

- art. 363 § 2 k.c., art. 4 pkt 17 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami w zw. z § 52 ust. 1 i 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21 września 2004 roku w sprawie wyceny nieruchomości i sporządzania operatu szacunkowego przez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że ocena stanu przedmiotu wyceny wg oznaczonej daty dla potrzeb orzekania o odszkodowaniu nie zakłada konieczności uwzględnienia przeznaczenia nieruchomości z tej daty;

- art. 481 § 1 k.c., art. 455 k.c. i art. 363 § 2 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie w następstwie przyznania odsetek ustawowych od stwierdzonego wyrokiem odszkodowania od dnia 14 kwietnia 2010 roku, a nie od daty wyrokowania.

Wniósł pozwany o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na rzecz SP Prokuratury Generalnej SP kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem pierwszej i drugiej instancji.

Wyrokiem z dnia 22 grudnia 2011 r. sygn. akt I ACa 1158/11, I ACz 1671/11 Sąd Apelacyjny w Krakowie zmienił powyższy wyrok Sądu Okręgowego w Nowym Sączu w ten sposób, że zasądzoną w jego punkcie I kwotę 460.997 zł zastąpił kwotą 256.703 zł oraz w zakresie orzeczenia o kosztach procesu zamieszczonego w punkcie III zaskarżonego wyroku zasądzając od pozwanego Skarbu Państwa – Wojewody (...) na rzecz powódki kwotę 10.735 zł i znosząc wzajemnie pomiędzy stronami te koszty w pozostałym zakresie, oddalił apelację i zażalenie w pozostałej części oraz zniósł wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Uzasadniając swe orzeczenie Sąd Apelacyjny ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy przyjął za własne i wskazał, że pozwany nie kwestionował ani tych ustaleń, ani przyjętej przez sąd I instancji podstawy odpowiedzialności. Podzielił pogląd sądu I instancji, że w sprawie znajdują zastosowanie przepisy art. 160 § 1, 2, 3 i 6 k.p.a., jako że wadliwa decyzja została wydana przed dniem 1 września 2004 r., a zatem przed uchyceniem tych przepisów, a jej nieważność została stwierdzona po ich uchyceniu. Brak było podstaw do stosowania przepisów ustawy z dnia 15 listopada 1956 r. o odpowiedzialności Państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszy państwowych, jak też brak podstaw do przyjęcia, że dochodzone roszczenie jest przedawnione. Sąd Apelacyjny nie uznał za zasadny zarzut apelacji jakoby pomiędzy wydaniem wadliwej decyzji a szkodą w postaci utraty prawa własności działek nie zachodził adekwatny związek przyczynowy, o jakim mowa w art. 361 k.c. W szczególności sąd wskazał, że wadliwe wydanie decyzji o przejęciu na własność państwa nieruchomości poprzedników prawnych powódki, w szczególności zbiorcze określenie w tej decyzji wszystkich przejmowanych nieruchomości w całej gminie katastralnej Ż. oraz niepowiadomienie poprzedników prawnych powódki o tej decyzji uniemożliwiło im zrealizowanie prawa do otrzymania innego mienia gwarantowanego przepisami dekretu z dnia 27 lipca 1949 r. o przejęciu na własność Państwa niepozostających w faktycznym władaniu właścicieli nieruchomości ziemskich położonych w niektórych powiatach województwa (...), (...), (...) i (...). Na gruncie rozpoznawanej sprawy nie można zatem stwierdzić, że gdyby wydana decyzja była zgodna z prawem, po stronie poprzedników prawnych powódki wystąpiłaby taka sama szkoda. W rezultacie zachodzi adekwatny związek przyczynowy pomiędzy wadliwą decyzją i szkodą w postaci bezpowrotnej utraty własności.

W dalszej części swych rozważań Sąd Apelacyjny przyjął, że brak jest podstaw do uwzględniania przy wyliczaniu wartości nieruchomości zmiany przeznaczenia części działek z rolnych na budowlane, która miała miejsce po utracie ich własności przez poprzedników prawnych powódki. Szkoda wyraża się w wartości utraconych działek w takim ich stanie i o takim przeznaczeniu, jaki miały w chwili wydania decyzji powodującej szkodę. W konsekwencji, przyjmując za opinią biegłego, że wartość działek, których przeznaczenie uległo zmianie z rolnego na budowlane, wynosiła 214.079

zł przy uwzględnieniu ich budowlanego przeznaczenia, a 9.785 zł przy uwzględnieniu ich przeznaczenia rolnego, Sąd Apelacyjny pomniejszył kwotę zasądzzonego odszkodowania o wynikająca stąd różnicę, to jest do kwoty 256.703 zł.

Za niezasadny uznał Sąd Apelacyjny zarzut naruszenia art. 481 § 1 w zw. z art. 455 k.c., zaś uwzględniając ostateczny wynik sprawy sąd zmienił orzeczenie o kosztach procesu zasądzając od pozwanego na rzecz powódki kwotę odpowiadającą opłacie od pozwu od uwzględnionej części dochodzonego roszczenia.

Powódka wniosła skargę kasacyjną od wyżej przedstawionego wyroku Sądu Apelacyjnego, jednakże postanowieniem z dnia 23 lipca 2012 r. sygn. akt III CSK 141/12 Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.

Składając skargę o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 22 grudnia 2011 r. powódka podała, że podczas poszukiwań w Archiwum Państwowym w N. wykryła nieznane jej dotychczas dokumenty, a to Plan Sytuacyjny Zagospodarowania Terenu dla G.z dnia 23 listopada 2013 r. Dokument ten otrzymała w dniu 11 czerwca 2013 r., a jego analiza wskazuje, że część parcel gruntowych dotychczas uważanych za rolne posiadało w momencie ich przejęcia przez Skarb Państwa charakter budowlany. Potwierdziła to konsultacja z geodetą w dniu 13 czerwca 2013 r.

Postanowieniem z dnia 14 października 2013 r. Sąd Apelacyjny w Krakowie skargę tę odrzucił.

Na skutek zażalenia powódki postanowieniem z dnia 22 stycznia 2014 r. sygn. III CZ 65/13 Sąd Najwyższy uchylił powyższe postanowienie i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego. Uzasadniając to postanowienie Sąd Najwyższy stwierdził, że przedłożone przez powódkę dokumenty, a to Plan Sytuacyjny Zagospodarowania Terenu dla G. Ż. z dnia 23 listopada 1948 r. i dokumenty opatrzone przez geodetę datą 13 czerwca 2013 r. należy oceniać łącznie, gdyż pozostają one w związku. To Plan Sytuacyjny Zagospodarowania Terenu stanowi nowy środek dowodowy wykryty przez powódkę, natomiast dokumenty opatrzone przez geodetę data 13 czerwca 2013 r. nie stanowiły samodzielnego środka dowodowego, ale ich rolą było wymagające wiadomości specjalnych objaśnienie ww. planu. Nietrafnie zatem Sąd Apelacyjny uznał, że nie zachodzi podstawa wznowienia z art. 403 § 2 k.p.c. Za zbyt daleko idący uznał też Sąd Najwyższy wniosek Sądu Apelacyjnego, że sam fakt znajdowania się Planu Sytuacyjnego Zagospodarowania Terenu w Archiwum Państwowym w N. i odnalezienie go po zakończeniu poprzedniego postępowania pozwalają przyjąć, że nie było obiektywnych przeszkód do przedstawienia tego dowodu w postępowaniu zakończonym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 22 grudnia 2011 r. i przypisać skarżącej zaniedbania w gromadzeniu materiału w tamtym postępowaniu. Sąd Najwyższy wskazał, że jeżeli w ocenie Sądu Apelacyjnego okoliczności przytoczone w skardze okazały się niewystarczające do stwierdzenia, że jest ona oparta na ustawowej podstawie wznowienia, to należało skorzystać z możliwości przewidzianej przez art. 410 § 2 k.p.c.

Ponownie rozpoznając sprawę zainicjowaną skargą o wznowienie postępowania Sad Apelacyjny w zakresie okoliczności dowiedzenia się przez powódkę o istnieniu podstawy wznowienia ustalił, co następuje:

Powódka M. B. (1) już w trakcie trwania postępowania przez sądem I instancji domniemywała, że część nieruchomości, które były przedmiotem tego postępowania, jeszcze przed pozbawieniem własności jej poprzedników prawnych miała charakter budowlany. Domniemanie takie opierała na okoliczności, że działki te były położone pomiędzy innymi zabudowanymi nieruchomościami w rejonie Ż., w którym zabudowa miała charakter szeregowy. W toku postępowania dowodowego pytała biegłego powołanego przez sąd, czy ten oparł się na stosownych dokumentach dotyczących takiego charakteru tych działek, jednakże uzyskała odpowiedź, że takie dokumenty nie są mu znane, a nie jest jego rolą poszukiwanie dokumentów. Zasięgała też informacji u kierownika Wydziału Infrastruktury Urzędu Wojewódzkiego, który poinformował ją, że jeżeli takie plany były, to uległy zniszczeniu, gdyż nie były objęte obowiązkiem archiwizacji. W związku z toczącą się inną sprawą z jej powództwa, dotycząca zwrotu wywłaszczonych nieruchomości znajdujących się w posiadaniu Lasów Państwowych, poszukiwała dokumentów w Archiwum Państwowym w N.. Ta placówka jest dopiero na etapie porządkowania dokumentów i ich odnalezienie jest trudne. Powódka otrzymała od pracownicy archiwum wykaz dokumentów i poszukując dokumentów do tamtej sprawy przez przypadek dostrzegła w tym wykazie zapis dotyczący protokołów posiedzeń Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w N. poświęconych ustalaniu

zł. Na wartość tę składają się następujące kwoty: 167.661 zł – wartość gruntów budowlanych, 171.082 zł – wartość gruntów rolnych, 95.397 zł – wartość zabudowań, które znajdowały się na obecnej działce ewidencyjnej nr (...).

Dowód: opinia biegłego A. W. k. 290-321 i ustna opinia złożona na rozprawie w dniu 30 czerwca 2015 r. k. 353-355

Przy uwzględnieniu wyżej przedstawionej korekty dotyczącej istnienia Miejscowego Planu Zagospodarowania Terenowego dla G.z dnia 23 listopada 1948 r. zatwierdzonego orzeczeniem Starosty Powiatowego (...) z dnia 16 grudnia 1948 r. oraz wynikającego z tego planu przeznaczenia gruntów i wartości nieruchomości, Sąd Apelacyjny przyjmuje ustalenia faktyczne stojące u podstaw wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 22 grudnia 2011 r. sygn. akt I ACa 1158/11 za własne. Przyjęcie takie przesądza przepis art. 412 § 1 k.p.c. przewidujący rozpoznanie sprawy na nowo w granicach zakreślonych przez podstawę wznowienia. Podstawę wznowienia stanowiło wyłącznie istnienie ww. Planu Zagospodarowania Terenowego, a zatem korekta ustaleń nastąpiła wyłącznie w granicach z planu tego wynikających. Żadna ze stron w toku postępowania ze skargi o wznowienie nie kwestionowała innych okoliczności faktycznych stojących u podstaw poprzedniego orzeczenia. Co więcej, także w apelacji, która stała się przyczyną ponownego rozpoznania sprawy przez Sąd Apelacyjny i wydania ww. wyroku, nie były kwestionowane ustalenia faktyczne, co już poprzednio dało Sądowi Apelacyjnemu podstawę do podzielenia ustaleń faktycznych przyjętych przez Sąd Okręgowy w Nowym Sączu za podstawę wyroku z dnia 6 lipca 2011 roku i przyjęcia ich za własne.

Dokonując korekty ustaleń w ww. zakresie sąd co do przyjęcia i zatwierdzenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Terenowego dla G. Ż. oparł się na potwierdzonych przez Archiwum Narodowe w K. Oddział w N. odpisach dokumentów urzędowych. W odniesieniu do zakresu terenów budowlanych przyjętych w tym planie oraz wartości nieruchomości sąd oparł się na opiniach biegłego sądowego z zakresu geodezji oraz szacowania nieruchomości A. W. (2). Biegły ten w pisemnym ustosunkowaniu się do zarzutów, a następnie ustnie na rozprawie apelacyjnej wyjaśnił wszystkie kwestie, których zarzuty podnoszone przez stronę pozwaną dotyczyły. Sąd uznał te wyjaśnienia za jasne i przekonujące, mając przy tym na uwadze tak treść, jak też znajomość przez biegłego stosunków miejscowych oraz doświadczenie dotyczące zagadnień związanych z wywłaszczeniem gruntów łemkowskich na tym terenie. W pierwszej z tych kwestii strona pozwana wskazywała na rozbieżność pomiędzy zaznaczoną przez biegłego granicą terenów budowlanych na szkicu sytuacyjnym opracowanym w oparciu o kopię mapy ewidencyjnej (k. 285) i takim szkicu opracowanym w oparciu o kopię mapy katastralnej (k. 286). Istotnie rozbieżność taka jest widoczna, jednak przekonujące jest wyjaśnienie biegłego, iż z uwagi na zmiany, jakie zaszły w terenie z biegiem czasu oraz fakt, że plan zagospodarowania opracowywany był w oparciu o mapę poscaleniową po faktycznym przejęciu objętych nim terenów przez Państwo i po faktycznej komasacji gruntów, starał się on odnaleźć na gruncie niezmiennie elementy umożliwiające ustalenie granic terenów budowlanych, gdyż dawnych granic w terenie już nie było, a podstawę wydania opinii stanowiła ostatecznie mapa katastralna, która odzwierciedlała stosunki prawne na gruncie. Za należyte wyjaśnienie uznał także sąd kwestie dotyczące metodologii wyceny gruntów i budynków przez biegłego, w szczególności co do przyjęcia danych dotyczących budynków z karty przesiedleńczej, wobec nieistnienia tych budynków obecnie, a także uwzględnienia czynników cenotwórczych przewidzianych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 21 września 2004 r. w sprawie wyceny nieruchomości i sporządzania operatu szacunkowego, w szczególności wyjaśnienie, iż czynniki określone w opinii jako: „inne związane z prowadzeniem budowy” mieszczą się w określonych tym rozporządzeniem kosztach dodatkowych obejmujących koszty projektu, dokumentacji i nadzoru budowlanego. Także kwestie dotyczące przyjętego w opinii jako podstawy szacowania położenia i ukształtowania gruntów oraz nieruchomości porównawczych zostały przez biegłego należyte wyjaśnione. Biegły odwołuje się do cechy położenia działek na wysokości do 600 m n.p.m., gdyż na takiej wysokości działki te położone są w zdecydowanej większości, a położenie na większej wysokości stanowi przypadek odosobniony. Dobierając nieruchomości, które były objęte transakcjami przyjętymi dla porównania uzyskiwanych cen, biegły wybierał nieruchomości położone w tej lub sąsiednich gminach i wprowadził czynniki korygujące, tak aby uzyskać ceny porównywalne.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Poczynione wyżej ustalenia faktyczne co do okoliczności powzięcia przez powódkę M. B. (1) wiadomości o istnieniu dla terenów, na których położone były nieruchomości jej poprzedników miejscowego plany zagospodarowania

terenowego już od 1948 roku jednoznacznie przesądzają istnienie podstawy wznowienia postępowania określonej w przepisie art. 403 § 2 k.p.c. Skoro przeznaczenie nieruchomości, z których poprzednicy prawni powódki byli wyłączeni, a w szczególności ich budowlany lub rolny charakter, stanowiły przesłankę decydującą o ustaleniu ich wartości i w konsekwencji wysokości poniesionej szkody, fakt istnienia planu zagospodarowania w dacie wyłączenia stanowił okoliczność istotną dla rozstrzygnięcia. Jak wykazało postępowanie dokumenty, na które powódka powołała się w skardze istniały już przed datą wyrokowania w sprawie skargą objętej, powódce nie były one jednak znane z przyczyn od niej niezależnych, a ich wykrycie nastąpiło przez przypadek w związku z poszukiwaniem dokumentów do innego procesu. Powódka złożyła skargę w trzymiesięcznym terminie określonym w art. 407 § 1 k.p.c., skoro stosowne dokumenty otrzymała w dniu 11 czerwca 2011 r., wyjaśnienie ich znaczenia przy zastosowaniu wiadomości specjalnych z zakresu geodezji w dniu 13 czerwca 2013 r., zaś skargę o wznowienie postępowania nadała w urzędzie pocztowym w dniu 11 września 2013 r. (k. 3). W konsekwencji zachodziła podstawa do ponownego rozpoznania sprawy przez Sąd Apelacyjny.

Granice ponownego rozpoznania sprawy wyznaczała podstawa wznowienia a zatem istnienie i treść Miejscowego Planu Zagospodarowania Terenowego dla G.z dnia 23 listopada 1948 r. W konsekwencji Sąd Apelacyjny, mając na uwadze treść wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z dnia 6 lipca 2011 r. sygn. akt I C 325/10, wniesioną przez pozwanego apelację od tego wyroku i wydany w jej wyniku wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 22 grudnia 2011 r. sygn. akt I ACa 1158/11, skorygował ustalenia faktyczne w oparciu o treść powołanego planu w sposób wyżej przedstawiony.

Podnoszone przez stronę pozwaną zarzuty dotyczące mocy wiążącej wyżej wymienionego planu nie zasadne. Strona pozwana w piśmie procesowym z dnia 5 listopada 2014 r. kwestionowała możliwość przyjęcia, że zostały spełnione przewidziane przepisami dekretu z dnia 2 kwietnia 1946 r. o planowym zagospodarowaniu przestrzennym kraju wymogi dotyczące przyjęcia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego przewidziane przez przepisy art. 25 - 30 powołanego dekretu. Dokumenty przedstawione następnie przez powódkę jednoznacznie jednak wskazują, że nie doszło do uchwalenia w trybie dekretu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, do którego uchwalania miały zastosowanie powołane przepisy, ale w trybie przepisów rozporządzenia Ministrów Rolnictwa i Reform Rolnych oraz Odbudowy z dnia 16 lipca 1947 r. w sprawie miejscowych planów zagospodarowania terenowego obszarów objętych przebudowa ustroju rolnego został przyjęty i zatwierdzony miejscowy plan zagospodarowania terenowego. W szczególności podstawą sporządzenia i zatwierdzenia takiego planu był § 3 powołanego rozporządzenia wymieniony jako podstawa orzeczenia Starosty Powiatowego (...) z dnia 16 grudnia 1948 r. (k. 262). Podnoszone przez stronę pozwaną w piśmie z dnia 10 kwietnia 2015 r. zarzuty, że plany takie nie stanowiły miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, nie mają znaczenia, gdyż dla celów określenia wartości utraconych nieruchomości nie jest istotna prawna kategoryzacja obowiązującego planu, ale okoliczność, że dawał on możliwość zabudowania nieruchomości. Taka możliwość niewątpliwie istniała, gdyż przepis art. 44 ust. 1 w zw. z art. 38 dekretu zakazywał zabudowy, przebudowy, powiększania i zmiany przeznaczenia budynków lub innych urządzeń niezgodnie z tak zatwierdzonym planem, a zatem a contrario zezwalał na takie wykorzystanie nieruchomości, o ile plan je przewidywał.

W konsekwencji wysokość szkody poniesionej przez poprzedników prawnych powódki na skutek sprzecznego z prawem wyłączenia ww. nieruchomości, których odzyskanie stało się niemożliwe na skutek przeniesienia ich własności na osoby trzecie, odpowiada wartości tych nieruchomości według stanu z daty utraty ich własności, to jest z dnia 1 lipca 1956 r., przy uwzględnieniu ich przeznaczenia przewidzianego w Miejscowym Planie Zagospodarowania Terenowego dla G.z dnia 23 listopada 1948 r. Zgodnie z przepisem art. 363 § 2 k.c. wysokość tę należało określić według cen z daty ustalenia odszkodowania, co też sąd uczynił przyjmując ją stosownie do opinii biegłego na kwotę 434.140 zł.

Strona pozwana domagała się aby w wyniku wznowienia postępowania oddalić apelację powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z dnia 6 lipca 2011 r. sygn. I C 325/10 twierdząc, że w postępowaniu wywołanym skargą o wznowienie postępowania zakaz reformationis in peius nie obowiązuje, odradza się zatem potrzeba rozpoznania podniesionych w apelacji zarzutów, a w szczególności zarzutu naruszenia art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 160 § 2 k.p.a. przez niewłaściwe zastosowanie na skutek uznania, że pomiędzy wydaniem orzeczenia administracyjnego Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w N. z dnia 1 lipca 1956 r. a szkodą w postaci utraty prawa własności zbytych na rzecz

osób trzecich nieruchomości zachodzi adekwatny związek przyczynowy w rozumieniu tego przepisu. Zgodzić się należy z poglądem, że w postępowaniu wywołanym skargą o wznowienie postępowania nie obowiązuje zakaz wydania orzeczenia bardziej niekorzystnego dla strony wnoszącej skargę, niż orzeczenie skargą tą wzruszone. Istotnie przepisy o wznowieniu postępowania nie znają odpowiednika art. 384 k.p.c. Nie oznacza to jednak ponownego otwarcia rozpoznania wszystkich kwestii, jakie były przedmiotem apelacji oddalonej wzruszonym w ten sposób wyrokiem. Przepis art. 412 § 1 k.p.c. stanowi, że sąd rozpoznaje sprawę na nowo w granicach, jakie określa podstawa wznowienia. Skoro podstawą wznowienia było odnalezienie miejscowego planu zagospodarowania terenu, rozpoznanie sprawy na nowo następuje w granicach zakreślonych faktami z tego planu wynikającymi. W konsekwencji nie byłoby przeszkód do zmiany poprzedniego orzeczenia na niekorzyść powódki, gdyby z treści tego planu wynikało przeznaczenie nieruchomości dające podstawę do przyjęcia jej niższej wartości, niż przyjęta w poprzednim wyroku. Powrót do kwestii adekwatnego związku przyczynowego, rozstrzygniętej już w wyroku kończącym wznowiane obecnie postępowanie, stanowiłoby wyjście poza granice określone podstawą wznowienia. Stąd tylko na marginesie Sąd Apelacyjny stwierdza, że w pełni podziela ocenę tej kwestii przedstawioną w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 grudnia 2011 r. sygn. akt I ACa 1158/11, a powtarzanie zawartych tam wywodów uznaje za zbędne.

Z powyższych przyczyn, na podstawie art. 412 § 2 k.p.c. Sąd Apelacyjny uwzględniając w części skargę o wznowienie postępowania zmienił zaskarżony tą skargą wyrok z dnia 22 grudnia 2011 r. w ten sposób, że podwyższył zasądzone tym wyrokiem odszkodowanie z kwoty 256.703 zł do kwoty 434.140 zł, co spowodowało, że ostatecznie apelacja strony pozwanej została uwzględniona jedynie co do kwoty 26.857 zł, stanowiącej różnicę pomiędzy zasądzoną przez sąd I instancji kwotą 460.997 zł a ostatecznie zasądzoną kwotą 434.140 zł. W odniesieniu do kwoty 26.857 zł skarga o wznowienie postępowania została na mocy wyżej powołanego przepisu oddalona. Brak natomiast było podstaw do zmiany orzeczenia co do kosztów procesu, gdyż powódka w skardze o wznowienie wyraźnie wskazała, że obejmuje nią wyłącznie punkt 1 wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie w części, w jakiej na skutek apelacji strony pozwanej zmieniono punkt I wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu w ten sposób, że kwotę 460.997 zł zastąpiono kwotą 256.703 zł.

Koszty postępowania ze skargi o wznowienie Sąd Apelacyjny stosunkowo rozdzielił, mając na uwadze, że skarga została uwzględniona w 87% (uwzględniono skargę co do kwoty 177.137 zł z objętej skargą kwoty 204.294 zł). Na koszty tego postępowania poniesione przez powódkę złożyły się następujące kwoty: 10.215 zł opłaty od skargi, 7.200 zł wynagrodzenia radcy prawnego za zastępstwo w postępowaniu skargowym, 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 2.043 zł opłaty od zażalenia, 3.600 wynagrodzenia radcy prawnego za zastępstwo w postępowaniu zażaleniowym oraz 3.000 zł zaliczki na koszty opinii biegłego, to jest łącznie 23.375 zł. Na koszty tego postępowania poniesione przez pozwanego złożyły się wynagrodzenia za zastępstwo przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa w kwotach 7.200 zł za postępowanie skargowe i 3.600 zł za postępowanie zażaleniowe, to jest łącznie 10.800 zł. Suma kosztów poniesionych przez obie strony wynosi 34.175 zł, z czego 87% daje 29.732 zł. Taka kwota powinna obciążać pozwanego, który poniósł już koszty w kwocie 10.800 zł. Wynikającą stąd różnicę 18.932 zł należało zasądzić od pozwanego na rzecz powódki.

Koszty przeprowadzonego przez Sąd Apelacyjny dowodu z opinii biegłego wyniosły 4.852,01 zł. Z tej kwoty 3.000 zł zostało pokryte z zaliczki wpłaconej przez powódkę, a 1.852,01 zł zostało tymczasowo wyłożone ze środków budżetowych pozostających w dyspozycji sądu. Stosownie do art. 83 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych kwotą tą należało obciążyć pozwanego, który, zgodnie z art. 94 i art. 113 ust. 5 tej ustawy jest zwolniony jedynie z opłat sądowych.